

DARIUSZ PAPROCKI
Izba Regionalna Ziemi Gołsińskiej

DZIEJE PARAFII POD WEZWANIEM ŚW. MIKOŁAJA I ŚW. BARBARY W RADZIMIU

Świętowany w roku 2006 jubileusz związany z Radzimiem musi być odnoszony przede wszystkim do dziejów radzimskiej kasztelanii. 750 lat temu, 14 lutego 1256 roku, na kartach dokumentu wystawionego przez kancelarię księcia wielkopolskiego Przemysła I pojawił się jako świadek Beniamin z rodu Zarembów, pierwszy znany kasztelan radzimski. Tym samym w ręce historyka trafia bezpośredni dowód na istnienie w Radzimi kasztelanii, średniowiecznej jednostki administracji lokalnej, sięgającej swą genezą okresu wczesnopiastowskiego. Wobec braku jednoznacznej wzmianki o dokładnym roku założenia kasztelanii radzimskiej, to właśnie rocznica pierwszej potwierdzonej zapiski o tej jednostce administracyjnej jest najlepszą okazją dla uhonorowania jej istnienia. Niejako w cieniu 750-lecia zaistnienia kasztelanii radzimskiej na kartach historii, rok 2006 kryje w sobie jeszcze jedną rocznicę związaną z Radzimiem. 770 lat temu – 6 lipca 1236 roku – został uroczysto erygowany w tejsze miejscowości kościół pod wezwaniem św. Mikołaja i św. Barbary, dając początek radzimskiej parafii, zaliczającej się do najstarszych tego typu wspólnot w tej części Wielkopolski. W niniejszym opracowaniu zostanie przedstawiony zarys dziejów tejsze parafii, aż do czasów przeniesienia jej centrum z Radzimia do Maniewa w 1872 roku. Dalsze dzieje parafii radzimskiej, występującej odtąd pod nazwą parafii radzimskomaniewskiej, zasługują na odrębne opracowanie, ich analiza może się bowiem opierać na zachowanych w zadowalającym stanie księgach parafialnych. Dla dziejów parafii z centrum w Radzimi, księgi parafialne nie zachowały się prawie w ogóle¹. Tym samym większość dziejów tejsze wspólnoty musi być opracowana w oparciu o inne źródła kościelne², uzupełniane w razie potrzeby zapiskami w dokumentach i księgach o charakterze świeckim.

¹ W Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu radzimskie księgi parafialne – chrztów, ślubów i zgonów – zachowały się jedynie dla dwudziestu czterech lat (1794 – 1818) na przełomie XVIII i XIX wieku.

² Kapitałnym źródłem dotyczącym dziejów parafii radzimskiej w XIX wieku jest poszyt *Akta Praesidii personalne Xa Leczajewskiego kościoła w Radzimi, należący do Akt Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego Poznańskiego*, znajdujący się w poznańskim Archiwum Archidiecezjalnym. Akta personalne ks. Leczajewskiego stanowią tylko pierwszych kilka dokumentów tego poszytu, który następnie obejmuje całość korespondencji strony kościelnej dotyczącej spraw bieżących parafii w Radzimi.

Znajomość dokładnej daty erygowania radzimskiego Domu Bożego zawdzięczamy skrupulatności XVII-wiecznego wyzytatora kościoła św. Mikołaja i św. Barbary w Radzimiriu, który oprócz wielu informacji o zastanej ówczesnie kondycji parafii radzimskiej przekazał także informację o istnieniu oryginalnego dokumentu erekcyjnego z 1236 roku, transumowanego „z powodu dawności pisma i pieczęci” w roku 1418³. Z dokumentu tego wynika, iż świątynię radzimską ufundował książę wielkopolski Władysław Odonic, a biskup poznański Paweł podniósł ją do rangi świątyni parafialnej. Fundacja kościoła radzimskiego jest niezmiernie ciekawa z jednego, konkretnego powodu – miała ona miejsce na lewym brzegu Warty, na obszarze, który od 1234 roku należeć miał do księcia śląskiego Henryka Brodatego. W roku tym obaj książęta zawarli pokój, w wyniku ustaleń którego wszystkie tereny Wielkopolski na zachód i południe od Warty miały należeć do księcia śląskiego, książę wielkopolski natomiast utrzymywał obszary na północ i wschód od tej rzeki. Układ z roku 1234, bardzo niekorzystny dla Władysława Odonica, który utrzymał zaledwie połowę swej dziedzicznej dzielnicy, i to tylko dzięki wstawiennictwu dwóch najważniejszych miejscowych hierarchów kościelnych – arcybiskupa gnieźnieńskiego Pelki i biskupa poznańskiego Pawła, świadczył o słabości militarnej przedstawiciela wielkopolskiej linii Piastów. Kolejna odsłona wojny pomiędzy obu książętami, zapoczątkowana została najpewniej już pod koniec roku 1235 i kontynuowana była także w roku następnym, nie zachowały się jednak o niej zbyt liczne wzmianki (Władysław Odonic miał w tym okresie zdobyć Śrem)⁴. Tymczasem wiadomość o budowie kościoła w Radzimiriu jest kapitalną wskazówką dotyczącą przebiegu tegoż konfliktu. Ufundowanie kościoła przez księcia Władysława Odonica na lewym brzegu Warty ma charakter demonstracji politycznej - świadczy o przesunięciu granicy w inne miejsce. Być może więc ówczesne sukcesy militarne tego wielkopolskiego dynasty były większe, niż się zwykle przypuszcza.

Niewiele można powiedzieć o początkowym zasięgu parafii radzimskiej. Nowo wytyczona parafia zajmowała zapewne znaczny obszar, być może oprócz miejscowości w najbliższym otoczeniu Radzimia obejmowała również położone na prawym brzegu Warty osady należące do opola radzimskiego, którego granice wyznaczył ostatnio Mieczysław Brust⁵. Zasięg parafii na lewym brzegu tej rzeki jest również niezwykle trudny do wytyczenia, był on zapewne znacznie większy, niż w wieku XVI, kiedy to po raz pierwszy wymieniane są wchodzące w jej skład osady⁶. Kluczową sprawą jest tutaj czas powstania innych lokalnych parafii – w Obrzycku, Chłudowie czy Chojnicy, zapewne w wieku XIV poszczególne wsie były już na stałe przydzielane do konkretnych wspólnot parafialnych. Najprawdopodobniej ostatecznie w tamtym okresie ukształtowała się poświadczana wielokrotnie w późniejszych dokumentach

³ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAC), *Acta visitationum* 7, 46v-47.

⁴ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 269 n.

⁵ M. Brust, *Najdawniejsze dzieje ziemi obornicko-rogozińskiej w okresie od XII do końca XIV wieku na podstawie źródeł pisanych*, „Archeologia powiatu obornickiego”, red. T. Skorupka, Biblioteka Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych, t. V, Poznań 2005, s. 397-483.

⁶ Pierwsza, zapewne niekompletna wzmianka o wsiach składających się na parafię radzimską dotyczy stanu z 1580 roku. Patrz: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym* (rejestry poborowe), wyd. A. Pawliński, t. I *Wielkopolska*, Warszawa 1883, s. 31.

struktura parafii radzimskiej, na którą składały się wsie Radzim, Maniewo, Troskotowo (późniejsze Trzuskotowo), Szymankowo, Starczynowo (obecne Starczanowo), Gołębowo, i Poświętne⁷. Tym samym parafia obejmowała obszary po obu stronach Warty, przy czym kościół w Radzimi znajdował się mniej więcej po środku należących do tejże wspólnoty miejscowości.

Z zachowanych z XV wieku wzmianek źródłowych daje się wysnuć wniosek, iż uposażenie parafii radzimskiej od początku jej istnienia uważane było za bogate. Wydaje się, że było to w znacznej części rezultatem XIII-wiecznych nadań książęcych, obejmujących rozliczne dochody i świadczenia z szeregu wsi, wchodzących w skład dawnej kasztelanii radzimskiej. Późniejsze – XVI i XVII-wieczne zapiski podają, iż dziesięcinę do radzimskiego kościoła płacili mieszkańcy wsi: Maniewo, Górka (koło Obornik), Przeclaw, Pamiętkowo, Gołaszyn, Szymankowo, Starczynowo i Poświętne⁸. Zapewne w średniowieczu liczba wsi, które były obciążone świadczeniami wobec kościoła w Radzimi była większa, wiadomo na przykład, że w 1447 roku decyzją papieża Feliksa V część dochodów świątyni radzimskiej została przyłączona do kościoła św. Stanisława w Szamotułach⁹. Oprócz dziesięciny, plebani radzimscy dysponowali również innymi korzyściami: mieli prawo wolnej żeglugi, połowu na rzece Warcie, wyrębu drzewa w lesie, ponadto pewne dochody przynosiły kościołowi w Radzimi znajdujące się w tejże miejscowości barcie¹⁰. Bezpośrednim uposażeniem radzimskiego plebana były dochody z wsi Poświętne¹¹. Wszystko to sprawiało, iż – dopóki wszelkie przysługujące miejscowym księżom uprawnienia były należycie egzekwowane – parafia radzimska była należycie zabezpieczona pod względem finansowym.

W 1360 roku Radzim stał się obiektem transakcji handlowej, która okazała się niezwykle istotna dla dalszych losów tej miejscowości. Wówczas to król Kazimierz Wielki nadał wsie Maniewo, Radzim i Brzezie (Brzeźno) wraz z wszelkimi przyległościami poznańskiej komandorii joannitów, w zamian za znajdujące się w posiadaniu komandorii wsie Siedlec i Brzezie wraz z połową Popowa. Joannici otrzymali także prawo do patronatu nad kościołem parafialnym w Radzimi, w którym plebanem miał odtąd być jeden z braci tego konwentu¹². Tym samym osada w radzimka przestała należeć do domeny królewskiej, stając się posiadłością Kawalerów Maltańskich, mających swą siedzibę (komandorię) w prawobrzeżnej podpoznańskiej miejscowości (mieście) Świąty Jan. Joannici już wcześniej byli obecni w Maniewie, od dłuższego czasu korzystali też z przeprawy radzimskiej, mieli więc swój interes w usadowieniu się w obu miejscowościach. Możliwość korzystania z dochodów hojnie uposażonej radzimskiej parafii św. Mikołaja i św. Barbary także nie była bez

⁷ Taki zakres terytorialny wynika z kolejnych akt wizytacyjnych parafii radzimskiej: AAP, *Acta visitationum* 7, 46v-47., *Acta visitationum* 18, 177-179v.

⁸ AAP, *Acta visitationum* 7, 46v-47.

⁹ *Vetera monumenta Poloniae et lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia... collecta... ab Augusto Theiner*, t. 2, Romae 1861, zap. nr 76.

¹⁰ AAP, *Acta visitationum* 7, 46v-47.

¹¹ Ibidem.

¹² *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1880, zap. nr 1418.

znaczenia. Jak miało się okazać, uzyskane w 1360 roku dobra radzimsko-maniewskie stały się własnością joannitów na prawie pięćset lat.

Od XIV wieku w źródłach historycznych pojawia się coraz więcej wzmianek dotyczących stanu parafii w Radzimi. „Jądrzem” parafii był kościół pod wezwaniem św. Mikołaja i św. Barbary. Wiadomo, że od początku była to budowla drewniana, pokryta gontem. Dookoła kościoła rozciągał się cmentarz, na którym znajdowała się także dzwonnica. W pobliżu świątyni mieściła się plebania¹³. Własnością plebana był również folwark, położony jednak na bardzo nieurodzajnych ziemiach. Wobec ciągłego wyludniania się wsi Radzim (zaobserwować ten proces można zwłaszcza podczas XVI wieku) w skład folwarku wchodziło coraz więcej gruntów, ostatecznie w XVIII wieku całość tamtejszej ziemi uprawnej była własnością plebana. W jego posiadaniu były wówczas także 3 łąki i ogród. Młyn wodny w Radzimi był natomiast własnością komandora joannitów, jakkolwiek pleban otrzymywał z niego pewną ilość żyta na swoje potrzeby¹⁴.

Do połowy XVI wieku wszystkie wzmianki dotyczące parafii radzimskiej świadczyły o jej bogactwie – plebanami radzimskimi byli wówczas, korzystając z prezenty komandora joannitów, prawie wyłącznie dobrze ustosunkowani przedstawiciele stanu duchownego – kanonicy, raz nawet godność tą otrzymał biskup sufragan poznański – Wincenty Wierzbęta (lata 1475-1476)¹⁵. W połowie XV wieku dochód z parafii radzimskiej szacowano na 16 grzywien, o kwocie takiej wspomiano także na początku kolejnego stulecia¹⁶. Już jednak pod koniec XVI wieku ówczesny pleban radzimski Stanisław Biestrzykowski zrzekł się plebanii, motywując to brakiem z niej jakichkolwiek dochodów, a nawet koniecznością dopłacania do tego beneficjum¹⁷. Prawdopodobnie już w pierwszej połowie tego stulecia dochody plebana zaczęły się wyraźnie zmniejszać. W XVII wieku niektóre źródła dochodów zaczęły wprost zanikać – część dziesięcin przypadła na rzecz parafii ościennych (mieszkańcy Starczanowa i Szymankowa zdecydowali opłacać je w parafii białężyńskiej), całkowicie upadła także wieś Poświętne, której grunty zostały zawłaszczzone przez rodzinę Grzybowskih¹⁸. W dodatku majątek parafii ucierpiał znacznie podczas dwóch konfliktów zbrojnych toczących się na terenach Królestwa Polskiego – najazdu szwedzkiego z lat 1655-1660 i wojny północnej z lat 1700-1721. Prawdopodobnie już po pierwszym z tych konfliktów dobra parafii radzimskiej były w tak opłakany stan, iż joannitom nie udało się znaleźć nikogo chętnego do objęcia stanowiska plebana (parafią zarządzał komendant, zazwyczaj był nim pleban jednej z parafii

¹³ AAP, *Acta visitationum* 7, 46v-47., *Acta visitationum* 18, 177-179v. Rozkład pola plebańskiego i folwarku widoczny jest na mapie kadastralnej *Maniewo. Nr 99. Karta 9*.

¹⁴ Pierwsza wzmianka o młynie w Radzimi pochodzi z 1464 roku: AAP, *Acta causarum consistorii Posnaniensis* 43, 139.

¹⁵ Zestawienie wszystkich plebanów radzimskich w okresie do rozbiorów Polski: *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, pod red. A. Gąsiorowskiego, cz. IV, Poznań 2001., hasło *Radzim*, s. 25-29.

¹⁶ *Bullarium Poloniae*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, t. 6, Roma 1986., nr 1746, 1749., AAP, *Acta causarum consistorii Posnaniensis* 85, 109v-110.

¹⁷ S. Karwowski, *Komandoryja i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 36, 1911, s. 51-52.

¹⁸ AAP, *Acta visitationum* 7, 46v-47., *Acta visitationum* 18, 177-179v.

ościennych)¹⁹. Po zakończeniu wielkiej wojny północnej kolejni komandorowie joannitów zadali sobie wiele trudu, by odbudować spustoszone majątki poznańskiej komandorii. Jednakże w rejonie Radzimia główny nacisk położono na gwałtownie rozwijającą się wieś Maniewo, sam Radzim miał stać się jedynie folwarkiem plebańskim. Dzięki odbudowie budynków parafialnych przywrócono sprawne funkcjonowanie parafii. Ukoronowaniem przebudowy gospodarczej dóbr joannickich w Wielkopolsce było oczyszczanie zamieszkujących je chłopów, wprowadzone w 1781 roku przez komandora Andrzeja Miaskowskiego²⁰. Proces ten został jednakże gwałtownie zahamowany w roku 1793, kiedy to w wyniku II rozbioru Polski Wielkopolska stała się częścią Królestwa Pruskiego. Niewiele lat później, w trakcie wojen napoleońskich, została złamana niezależność polityczna Kawalerów Maltańskich. Tym samym poznańska komandoria joannitów została zmuszona samotnie stawić czoła sekularyzacyjnie nastawionej monarchii pruskiej. Komandor Miaskowski starał się ściśle współpracować z zaborcami (już wcześniej wstąpił się niechlubnie przystąpieniem do konfederacji w Targowicy), czego przejawem był między innymi jego projekt z 26 października 1795 roku adresowany do Kamery Południowo-Pruskiej (ówczesnych władz zwierzchnich Wielkopolski), o zastąpieniu chylącego się ku upadkowi kościoła w Radzimiu nową świątynią mającą powstać w znacznie bardziej rozwiniętym Maniewie (miała tam także powstać szkoła)²¹. Jednakże z powodu zamieszania spowodowanego rewolucją we Francji, a następnie wojnami napoleońskimi, za życia komandora propozycja ta nie została nigdy podjęta przez pruskie władze rejencyjne. Ostatecznie dobra komandorii nie zostały natychmiast przejęte przez władze pruskie, które postanowiły poczekać z przejściem jej majątku do śmierci ostatniego komandora poznańskiego. Andrzej Miaskowski okazał się być człowiekiem żywotnym, zmarł dopiero w 1832 roku. Jeszcze w tym samym roku państwo pruskie przejęło na własność dobra poznańskiej komandorii joannitów a wśród nich także Radzim²².

Dzięki zapiskom z ksiąg parafialnych parafii radzimskiej wiemy, iż w momencie II rozbioru Polski na terenie należących podlegających jej wsi (Maniewo, Trzuskotowo, Radzim, Gołębowo oraz folwark Czerwona Niwa) zamieszkiwało około 430 wiernych²³. W okresie do roku 1817 liczba ta wzrosła o ponad 70 osób. Niestety, wówczas zapiski te urywają się (w 1817 roku zmarł prowadzący je pleban radzimski ks. Ksawery Busse). Tym samym nie można precyzyjnie ocenić, jak na liczbę zamieszkujących parafię wiernych wpłynęła wielka epidemia cholery z roku 1831. Wiadomo, że w samym Radzimiu z około 30 zamieszkujących tę wieś mieszkańców przy życiu pozostały zaledwie dwie osoby²⁴. Był to faktyczny koniec tej osady, kiedy

¹⁹ S. Karwowski, *Komandorya...*, s. 81.

²⁰ Ibidem, s. 98-99.

²¹ AAP, *Akta Praesidii...*, pismo Konsystorza z 21 VIII 1855 r., Ibidem, raport ks. Bażyńskiego z 28 IV 1865 r., S. Karwowski, *Komandorya...*, s. 99.

²² Ibidem s. 102-103. Co ciekawe, *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1888, s. 472, podaje, że posiadłości komandorii zostały skonfiskowane przez rząd pruski już w 1793 roku.

²³ AAP, *Księga chrztów parafii w Radzimiu*, raport ks. Busse.

²⁴ P. Anders, *Nad Welną i Małą Welną*, Poznań 1974, s. 26.

w następnym roku zmarł komandor Miaskowski, władze pruskie, obejmując w posiadanie dobra joannitów, nakazały opuścić to miejsce. Jeszcze w tym samym 1832 roku został opieczętowany kościół w Radzimiru, a rok później władze rejencyjne wystąpiły do konsystorza generalnego archidiecezji poznańskiej z propozycją całkowitej likwidacji parafii. Propozycja ta spotkała się z dezaprobatą strony kościelnej²⁵. Tym samym, na gruzach radzimskiej osady rozpoczynała się rozgrywka o przyszłość ponad 500 dusz chrześcijańskich, które praktycznie z dnia na dzień zostały pozbawione własnej świątyni.

Przejmując na własność dobra poznańskiej komandorii joannitów rząd pruski wziął na siebie również powinność dbania o radzimskie budynki parafialne (tak jak dotąd doglądali ich kolejni komandorowie). Tak więc wystawienie nowego kościoła dla tamtejszej parafii, niezbędne praktycznie od momentu przejęcia władzy pojoannickich, spoczywało na jego barkach. Tymczasem władze pruskie nie zamierzały inwestować swych środków w leżącym na uboczu, opuszczonym Radzimiru. Stąd też propozycja likwidacji parafii, przy jednoczesnym przyporządkowaniu należących do niej wiernych do innych kościołów parafialnych. Władze kościelne (konsystorz) nie godząc się na takie rozwiązanie przypomniały propozycję komandora Miaskowskiego z 1795 roku, proponując wybudować nowy kościół dla parafii radzimskiej w Maniewie. Na tak sformułowane pismo regencja poznańska odpowiedziała dopiero w roku... 1842, wyjaśniając, iż z powodu braków odpowiednich środków budowa świątyni w Maniewie jest niemożliwa, i ograniczając się do zapewnienia, iż zostanie wystawiony kościół w Radzimiru²⁶. Tymczasem ponad pięćset wiernych z należących do tejże parafii wsi uczęszczało na msze albo do Obornik (mieszkańcy Maniewa, Gołębowa i pojedyncze osoby, które znów zamieszkały w Radzimiru), lub też do Chojnicy (mieszkańcy Trzuskotowa i Czerwonej Niwy). Tymczasowym komendantem parafii radzimskiej został pleban chojnicki, natomiast funduszami parafialnymi zarządzali trzej prowizorzy, wybrani z grona wiernych. W 1842 roku, po dziesięciu latach od zamknięcia kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja i św. Barbary został on wystawiony na licytację i sprzedany w celu rozbiórki²⁷. Prowizorzy kościelni zabezpieczyli przy okazji większość wystroju wewnętrznego tej świątyni. Sprawa budowy kościoła dla parafii radzimskiej powróciła ponownie w latach pięćdziesiątych XIX wieku, kiedy to swoje propozycje przedstawił pan von Treskow, właściciel rozległego kompleksu posiadłości pocysterskich leżących po obu stronach Warty. Należące do niego dobra składały się na parafię owińską, której podlegał filialny kościółek w leżącym po drugiej stronie rzeki Chłudowie. Ziemiainin ów zaproponował dołączenie składających się na parafię radzimską wsi do kościoła w Chłudowie (gdzie miałyby powstać osobna parafia), albo też ufundowanie nowego kościoła w Trzuskotowie - także jego własności (do majątności von Treskowów oprócz Truskotowa należał także folwark Czerwona Niwa)²⁸. Propozycje te spotkały się ze sprzeciwem konsystorza, argumentującego, iż odłączenie kościoła chłudowskiego od parafii w Owińskach byłoby praktycznie

²⁵ AAP, *Acta Praesidii...*, raport ks. Bażyńskiego z 28 IV 1865 r.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*, pismo ks. Jakubowskiego z 20 V 1855.

²⁸ *Ibidem*, pismo Konsystorza z 25 I 1856 r.

nierozwiązywalne ze względu na specyficznie zapisane uposażenie tej parafii (pleban owiński nie poradziłby sobie bez funduszy wikariatu chłudowskiego, połączonych bezpośrednio z tamtejszym kościołem). Argumentem przeciw takiemu rozwiązaniu był także bardzo zły stan dróg łączących Chłudowo z miejscowościami parafii radzimskiej. Z kolei budowa kościoła w Trzuskotowie, leżącym na skraju tamtejszej parafii byłaby rozwiązaniem błędnym. Według konsystorza jedynymi miejscami na terenie parafii, w których wybudowanie kościoła mogłoby być korzystne, były Radzim i Maniewo. W 1857 roku zostały skreślone z rejestru katastralnego budynki gospodarze plebanii radzimskiej, co jeszcze bardziej skomplikowało jej sytuację²⁹.

W dniu 21 grudnia 1858 roku zniecierpliwieni prawie dwudziestopięcioletnim okresem oczekiwania na nowy kościół parafianie radzimscy wystosowali list bezpośrednio do arcybiskupa poznańskiego i gnieźnieńskiego Leona Przyłuskiego, z prośbą o interwencję. Parafianie (list podpisali w ich imieniu prowizorzy kościoła radzimskiego: Marcin Nowak, sołtys gminy Maniewo i Walenty Świętek gospodarz z Maniewa, trzecim prowizorem był sołtys gminy Trzuskotowo Andrzej Kosmowski) sugerowali jednocześnie, iż lepszym dla nich rozwiązaniem byłoby wybudowanie kościoła nie w wyludnionym Radzimiu, lecz w Maniewie, gdzie zamieszkiwała ówczasnie ponad połowa mieszkańców parafii³⁰. Nie widząc możliwości budowania kościoła w innej miejscowości niż Radzim, arcybiskup Przyłuski wystąpił do Maniewa na „termin” w dniu 24 października 1859 roku dziekana dekanatu obornickiego, ks. Dalskiego. Podczas spotkania z parafianami ks. Dalski zdołał przekonać zgromadzonych, iż budowa jakichkolwiek budynków w Maniewie, w którym parafia nie dysponowała żadnym gruntem, jest nieopłacalna ze względów ekonomicznych. Parafianie niechętnie zgodzili się na umiejscowienie nowej świątyni w Radzimiu³¹. Należało więc tylko czekać na obiecane środki z budżetu państwa pruskiego. Tymczasem 26 grudnia tego samego roku list do arcybiskupa wystosowali parafianie z Chłudowa. Proponowali oni, by do czasu wybudowania kościoła w Radzimiu połączyć parafię radzimską z wikariatem chłudowskim. Dzięki połączeniu obu funduszy kościelnych pojawiłaby się wówczas możliwość stałego pobytu w Chłudowie wikariusza owińskiego, który sprawowałby posługę dla wiernych z obu parafii³². Arcybiskup Przyłuski zaakceptował to rozwiązanie, zwłaszcza, że w tamtym okresie zmarł sprawujący dotąd posługę kapłańską na obszarze parafii radzimskiej ks. pleban Jakubowski z Chojnicy. Decyzja ta wywołała wśród parafian radzimskich olbrzymie wzburzenie. W kilku następujących po sobie listach adresowanych do arcybiskupa argumentowali, że dojazd do Chłudowa jest tak fatalny, że wolą uczęszczać do kościoła w Chojnicy albo nawet w Obornikach. Uważali ponadto, że małutki kościółek chłudowski nie pomieściłby kilkuset nowych wiernych (nie zmieściliby się oni nawet na obszarze niewielkiego przykościelnego cmentarza...). Konkludując prosili oni o przyłączenie raczej do parafii chojnickiej albo obornickiej, ale żadną miarą nie do chłudowskiej. W przypadku gdyby ich postulaty nie zostały spełnione, nie wahali się

²⁹ Ibidem, pismo Konsystorza z 17 IV 1857 r.

³⁰ Ibidem, pismo parafian radzimskich z 21 XII 1858.

³¹ Ibidem, raport ks. Dalskiego z 27 X 1859 r.

³² Ibidem, pismo parafian chłudowskich z 26 XII 1859 r.

straszyć arcybiskupstwa pozwem do sądu krajowego³³. Wszystkie te kroki nie przyniosły jednak skutku i od 1 września 1860 roku w Chłudowie na stałe rozpoczął rezydować wikariusz owiński³⁴. Na każdym jednak kroku podkreślano czasowy charakter tego rozwiązania. Tymczasem dalej trwały negocjacje rejencji poznańskiej i konsystorza, wspieranego coraz aktywniej przez samego arcybiskupa, w sprawie pobudowania kościoła w Radzimi. Wydawało się, że budowa ruszy w roku 1861, następnie w 1863, jednakże terminy te nie zostały dotrzymane przez stronę rządową. W maju 1863 roku miały miejsce w Radzimi i Maniewie kolejne konsultacje lokalne ks. Dalskiego. To właśnie podczas nich, po rozpatrzeniu wszystkich za i przeciw kapłan ten sformułował pogląd, iż bez względu na piętrzące się przed planowanym przedsięwzięciem problemy, nowy kościół powinien być budowany w Maniewie. Miałoby do tego dojść na drodze wymiany gruntów kościelnych w Radzimi na rządową ziemię na terenie Maniewa³⁵. Po gruntownym rozpatrzeniu tej propozycji we wrześniu tego roku przychylił się do niej konsystorz³⁶. Skutkowało to kolejnymi gorączkowymi konsultacjami władz kościelnych i świeckich. Rejencja wyraziła sprzeciw wobec takiego rozwiązania podnosząc argument, iż pomiędzy jałowymi gruntami w leżącym na uboczu, otoczonym lasami Radzimi a gęsto zasiedlonym, mającym dobre gleby rolnicze Maniewem jest ogromna różnica i w drodze wymiany nie uda się uzyskać dla parafii odpowiednio dużej działki (należy pamiętać, że władze pruskie musiały zapewnić parafii radzimskiej odpowiednie uposażenie, wynikało to z faktu przejęcia patronatu nad nią w momencie objęcia przez rząd pruski ziem poznańskiej komandorii). W efekcie tego rząd musiały ponosić kolejne, nieprzewidziane koszty, a na to nie miał ochoty. Jednocześnie wybuchł spór o projekt kościoła (zamówiony przez stronę rządową, za co odpowiedzialny był radca budowlany Schinkel), gdyż eksperci kościelni uznali, że jest on bardziej podobny do sali niż świątyni³⁷. Postulat uzupełnienia projektu kościoła o tzw. *porta triumphalis* stał się odtąd kolejnym zarzewiem sporów pomiędzy obu zwaśnionymi stronami. W 1864 roku zmarł arcybiskup Leon Przytuński, jego następca – arcybiskup Mieczysław Ledóchowski potrzebował czasu, by zapoznać się dogłębnie z przedmiotem sporu. Spowolniło to jeszcze bardziej całe przedsięwzięcie. Ostatecznie środki na budowę kościoła znalazły się w roku 1865. Korzystając z ostatniej już okazji obie strony raz jeszcze zdecydowały się rozważyć zagadnienie przeniesienia kościoła do Maniewa. Tym razem udało się osiągnąć porozumienie, głównie dzięki naciskom nadleśnictwa Kały, pragnącego włączyć radzimskie grunty kościelne do obszaru lasów państwowych. W zamian za to nadleśnictwo oferowało na wymianę własne, niezalesione grunty leżące tuż u granic Maniewa³⁸. Należało teraz starannie przeprowadzić całą zamięną, tak, by parafia na całej operacji nie straciła. Strona kościelna wydelegowała do przeprowadzenia tego zadania niezwykle doświadczonego

³³ Ibidem, pisma parafian radzimskich z 22 III 1860 r. i z 8 VI 1860 r.

³⁴ Ibidem, pismo parafian chłudowskich z 9 IX 1860 r.

³⁵ Ibidem, pismo Konsystorza z 16 VI 1863 r.

³⁶ Ibidem, pismo Konsystorza z 28 IX 1863 r.

³⁷ Ibidem, pismo Konsystorza z 19 IV 1864 r.

³⁸ Ibidem, pismo Konsystorza z 15 IV 1865 r.

w tego typu sprawach ks. Brzezińskiego, pełniącego urząd Administratora Generalnego Archidiecezji Poznańskiej. Po zbadaniu na miejscu stanu gruntów oferowanych na wymianę, ks. Brzeziński stwierdził, iż nie nadają się one dla celów kościelnych, przede wszystkim z powodu położenia ich w pewnej odległości od centrum wsi, za ostatnimi zabudowaniami mieszkalnymi. W dniu 29 marca 1865 roku przeprowadzono więc niezwykle skomplikowaną operację wyceny gruntów kościelnych w Radzimiu, aby następnie sprzedać je władzom rejencyjnym. W tym dniu komisarze kościelni (ks. Brzeziński, ks. Dalski, oraz ks. Grodzki, pleban z Owińsk i aktualny komendarz radzimski), rządowi (inspektor leśny Kramhaar, asesor Baumhage i nadleśniczy Stuhr z Kątów) oraz prowizorzy kościoła radzimskiego, na oczach setek parafian dokonali lustracji własność kościelnej w Radzimiu, po czym wyceniono ją na 4780 talarów. Z tej sumy 600 talarów zamierzono przeznaczyć na zakup 3 morgi ziemi znajdujących się prawie że w centrum Maniewa, gdzie miały powstać kościół, budynki gospodarcze plebanii, cmentarz i ogród plebański. Pozostałą kwotę 4180 talarów zamierzano ulokować w banku, co pozwalałoby uzyskać roczny procent w wysokości 209 talarów, mający stanowić podstawę utrzymania miejscowego plebana. Koszta budowy kościoła w całości miały ponosić władze państwowe³⁹. Uzyskane porozumienie stało się podstawą transakcji wykonanej już po roku 1865. Sytuacja międzynarodowa doprowadziła do kilkuletniego opóźnienia w rozpoczęciu budowy kościoła, jednakże wszystkie formalności były już dograne. Świątynia maniewska powstała ostatecznie w latach 1872 – 1873, tym samym także skończył się ponad czterdziestoletni okres zawieszenia działalności parafii radzimskiej⁴⁰. W momencie uzyskania nowego kościoła dotychczasowa parafia radzimiska przekształciła się w parafię radzimsko – maniewską. Grunty plebańskie w Radzimiu weszły natomiast w skład leśnictwa Warthewald (niemiecka nazwa Radzimia) i z czasem zostały zalesione.

Dzieje parafii radzimskiej w okresie od jej założenia w roku 1236, aż do przekształcenia się w parafię radzimsko–maniewską w roku 1872, obejmują 636 lat ciągłego funkcjonowania. Był to okres niezwykle długi, dlatego też nie może budzić zdumienia upór, jaki cechował XIX-wieczne władze kościelne, za wszelką cenę pragnące zachować tą wspólnotę, także ze względu na olbrzymie tradycje, jakie reprezentował sobą kościół radzimski. Tym niemniej codzienne życie tamtejszej parafii nie różniło się zbyt wiele od dziejów wielu innych tego typu wspólnot, w których lepsze momenty przeplatały się z gorszymi. Kościół św. Mikołaja i św. Barbary w Radzimiu miał to nieszczęście, że wystawiony został w miejscowości, która w momencie jego budowy miała spore perspektywy na dalszy rozwój (ważne miejsce na wielkopolskich szlakach handlowych, być może istniejący już ośrodek kasztelański), jednak przebieg wydarzeń zepchnął ją praktycznie na margines życia lokalnego. Parafia przez kilkaset lat była zmuszona zmagać się ze stopniowym upadkiem swojego ośrodka centralnego, przez pewien czas znajdując się w stanie wegetacji. Dzięki posunięciom XVIII-wiecznych komandorów poznańskich podźwignięto z upadku dobra radzimskie, w rezultacie wyludnienie się centralnego ośrodka parafii w latach trzydziestych kolejnego stulecia nie okazało się równoznaczne z jednoczesnym końcem tamtejszej wspólnoty

³⁹ Ibidem, raport ks. Bażyńskiego z 28 IV 1865.

⁴⁰ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 375.

religijnej. Walka ubogich mieszkańców podradzimskich wsi o zachowanie swojej parafii, umiejętnie wsparta przez władze kościelne, zakończyła się sukcesem – władze pruskie zdecydowały na ufundowanie nowego kościoła w znacznie silniejszym ośrodku osadniczym, jakim w drugiej połowie XIX wieku bez wątpienia była wieś Maniewo. Tym samym parafia została ocalona, z nową nazwą i nową siedzibą istnieje do dziś, obchodząc niedawno jubileusz 770-lecia swego utworzenia.

GESCHICHTE DER ST. NIKOLAUS- UND ST. BARBARA- PFARREI IN RADZIM

ZUSAMMENFASSUNG

Im Jahr 2006 gab es auf den Blättern der Geschichte, neben dem Jubiläum des 750. Jahrestags der Kastellanei Radzim, auch ein anderer Jahrestag, der wert ist, der Vergessenheit entrissen zu werden - vor 770 Jahren (am 6. Juli 1236) wurde die St. Nikolaus- und St. Barbara-Pfarrkirche in Radzim erbaut. In vorliegender Erarbeitung wurde ein Abriss der Geschichte dieser Pfarrei bis zur Zeit deren Übertragung aus dem Zentrum von Radzim nach Maniewo w 1872 dargestellt.

Das genaue Stiftungsdatum der Pfarrei in Radzim hat sich dank einer Notiz aus den Visitationsurkunden aus dem 17. Jh. erhalten. Der Visitor hat in seinem Bericht das Bestehen der originalen, in 1418 bestätigten Stiftungsurkunde notiert. Der Stifter der Kirche sollte der großpolnische Fürst Władysław Odonic sein und deren Erhebung in die Pfarrkirche war das Verdienst des posener Bischofs Paweł. Die Tat des Fürsten Władysław Odonic, die damals in Radzim (am linken Wartheufer) vollbracht ist, kann von Erfolgen dieses Herrschers im Konflikt mit dem Fürsten Henryk Brodaty, der nach dem Friedensvertrag aus 1234 der Herrscher ganzen Großpolens am linken Flussufer sein sollte, zeugen.

Über das ursprüngliche Gebiet der Pfarrei Radzim ist wenig bekannt. Aufgrund von späteren Notizen (aus dem 16. Jh.) kann man ihren Bereich als die Anfänge der Neuzeit bestimmen - ihren Bestandteil bildeten damals die Dörfer Radzim, Maniewo, Troskotowo (später Trzuskotowo), Szymankowo, Starczynowo (heute Starczanowo), Gołębowo, und Poświętne.

In den Anfangsjahrhunderten gehörte Radzim zu den Königsgütern. Das hat sich im Jahr 1360 geändert, als der König Kazimierz Wielki die Ortschaften Radzim, Maniewo und Brzezie (Brzeźno) mit der posener Johanniterkomturei gegen die Dörfer Siedlec und Brzezie mit einer Hälfte von Popowo ausgetauscht hatte. Seit dieser Zeit blieb Radzim, bis zum 19. Jh., unter der Regierung der Malteserritter.

Die nächsten Erwähnungen über die Holzkirche und allgemein über die Pfarrei in Radzim zeugen davon, dass die dortige Präbende anfangs als reich angesehen war. Seit dem 16. Jh. hat sich aber die materielle Situation der Pfarrei verschlechtert. Sowohl die Pfarrei in Radzim als auch das Dorf Radzim selbst geraten in Verfall. Nach dem schwedischen Einfall im 17. Jh. residierte in Radzim kein Priester. Im 18. Jh. versuchten die Komture der posener Johanniterkomturei, die ihnen gehörenden, sich im Verfall befindlichen Güter wiederaufzubauen. Gemäß ihrer Entscheidung sind die meisten Bewohner von Radzim nach Maniewo, einen Ort mit größeren Perspektiven, umgezogen. In Radzim blieb nur der Pfarrgutshof.

Nach der zweiten Teilung Polens sind die Güter der posener Johanniterkomturei, ähnlich wie das ganze Großpolen, unter die Regierung Preußens übergegangen. Der letzte Komtur Andrzej Miaskowski hat lebenslänglich die Oberherrschaft über das Johannitergut erhalten. Nach seinem Tode sollten diese Gebiete

auf das Eigentum der preußischen Krone übergeben. In 1831 sind fast alle Bewohner von Radzim während sehr großer Choleraepidemie gestorben. Als ein Jahr später der Komtur Miaskowski gestorben ist, haben die preußischen Behörden darauf gezielt, sowohl die Pfarrei als auch das Dorf Radzim zu liquidieren. Gegen so formulierten Pläne haben die Pfarrkinder der Pfarrei Radzim, die vor allem aus den Dörfern Maniewo und Trzuskotowo stammten und die Verbündeten in kirchlichen Behörden gefunden haben, Einspruch erhoben. Einige zehn Jahre dauerten Streite, ob die Pfarrei erhalten werden soll oder nicht und wenn ja, da wo die neue Kirche gebaut werden soll. Endgültig wurde in 1865 eine Vereinbarung über den Bau der neuen Pfarrkirche in Maniewo abgeschlossen, wobei die Güter der Pfarrei in Radzim auf Preußen übergehen sollten. Die neue Kirche entstand am Anfang der siebziger Jahre des 19. Jh. Damit wurde die Pfarrei Radzim zur Pfarrei von Radzim und Maniewo.